

Dyrektor Romy i członek zarządu klubu, Claudio Fenucci, udzielił dziś rano wywiadu nowo powstałemu *Roma Radio*.

To dla Ciebie kolejny piłkarski sezon w roli dyrektora. Co się zmieniło w piłce?

- Przybyliśmy do Romy razem z nowymi właścicielami. Jestem w piłce od 1996 roku, byłem świadkiem pozytywnych i negatywnych zmian w piłce w ostatnich latach, zaczynając od ewolucji przy pojawieniu się płatnej telewizji. Efekty były pozytywne pod względem ekonomicznym, ale również negatywne, gdyż pojawienie się takich telewizji wpłynęło na sport i doprowadziło do nowych relacji wewnątrz systemu piłkarskiego. Istnieje polityka sportowa, ale także konkurencyjność techniczna. Dopóki stadion reprezentował 90 procent przychodów, w latach 80-tych, to zdolnością prezydentów klubów było tworzenie różnic między jednym i drugim zespołem. Dziś to prawa telewizyjne zmieniają relacje konkurencyjności między klubami, czyniąc trudniejszym życie małym i średnim klubom.

W tym sezonie startujecie w dużo lepszych humorach niż w poprzednim?

- Tamta porażka [z Lazio - dod. red.] była bardzo ważna do odrodzenia, choć baza do wyników uzyskanych w poprzednim sezonie była tworzona od samego początku. Wystarczy pomyśleć o graczach, których właściciele pozyskali w pierwszym sezonie. W tym sezonie będzie ciężiej o powtórkę, gdyż zaczynamy od świetnego wyniku z poprzedniego sezonu. Jeśli uda się utrzymać jedność i koncentrację, z tak silnym pragnieniem jak w poprzednim sezonie, wówczas można osiągnąć jeszcze lepsze wyniki.

Nadal emocjonujesz się meczami po tak wielu latach w roli dyrektorskiej na wysokim poziomie?

- Tak bardzo i jest to jeden z powodów, dla których wykonują tę pracę. Osobiście bardzo mocno się emocjonuję gdy gra zespół, najpierw Lecce, dziś Roma, przeżywam to jakbym był kibicem. Oddycham klubowym powietrzem każdego dnia, żyję z graczami, rodzi się empatia. Kierownictwo musi jednak zachowywać chłód, to oni muszą utrzymywać spokój i nie popadać w depresję, gdy coś idzie źle.

Między Sabatinim, Baldissoni, Fenuccim i Zansim, kto jest najbardziej elegancki?

- Nie ma wątpliwości, przepraszam za zarozumiałość, ale wygrywam z łatwością...
[śmiejch - dod. red.]

Lepsza grupa śmierci czy łatwa?

- Roma udowodniła w poprzednim sezonie, że posiada styl gry, który może zaprowadzić ją daleko również w Europie, nie musi się obawiać drużyn, z którymi zagra. Sądzę, że byłoby łatwiej, gdyby trafiła się łatwiejsza grupa, biorąc pod uwagę również doświadczenia Napoli z poprzedniego sezonu, które mimo świetnych występów, nie przeszło rundy. Jesteśmy dobrze przygotowani do rywalizacji

Których drużyn unikać wśród najlepszej ósemki?

- Biorąc pod uwagę trudności z przeszłości, które pojawiały się na angielskich boiskach, być może należy unikać angielskich drużyn. Jednakże są to piękne pojedynki, powrót do Ligi Mistrzów to zasługa zespołu , jak również klubu, ze względu na wysiłki, które dokonał i kibiców

UEFA pisze na Twitterze, że Roma jest zespołem do unikania z czwartego koszyka...

- Ze względu na tradycję, jakość kadry i nieobliczalność.

Wczoraj wystartowaliśmy z Roma Radio...

- Inicjatywa Roma Radio przeniesie kibiców do Trigorii i sądzą, że w trakcie sezonu będzie właściwym, gdy również my będziemy się prezentować i uczestniczyć w dyskusji w sposób mniej formalny. Radio posłuży do przekazywania emocji, uczuć i wiadomości dnia. Będzie skutecznym środkiem do komunikacji z fanami.

Autor: abruzzo